Nr. 232. Kraków, Czwartek 23 Sierpnia 1893. Rocznik V.

Przedpłata wynosi w Krakowie:
miesięcznie **1** złr. **35** cnt., kwartalnie **4** złr., półrocznie **8** złr., rocznie **16** złr.
Za odnoszenie do domu dolicza się **15** cnt. miesięcznie.

Na prowincji i w całej monarchji Austro-Węg.:
miesięcznie **1** złr. **70** cnt., kwartalnie **5** złr., półrocznie **10** złr., rocznie **20** złr.
Numer pojedyńczy **6** cnt., na prowincji **10** cnt.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie o godzinie 9 rano.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy, lub jego miejsce, za pierwszy raz **10** cnt., za następne po **5** cnt. Drobne ogłoszenia zwykłym drukiem po **2** cnt. od wyrazu, tłustym drukiem po **5** cnt. od wyrazu. Minimum ceny drobnych ogłoszeń **25** cnt. „Nadesłane“ **20** cnt. od wiersza.
Adres dla telegramów: **„KURJER POLSKI“ — KRAKÓW.**
Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i Administracja: ulica Szewska Nr. 7.

KRONIKA.

Druk „Kurjera Polskiego“ przeniesionym został z dniem dzisiejszym napowrót do drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki, która drukowała poprzednio „Kurjera Polskiego“ przez przeciąg lat czterech, a obecnie przeniosłszy się do nowego obszernego lokalu w domu własnym, róg ul. Straszewskiego i Zwierzynieckiej, zaprowadziła wiele ulepszeń technicznych, skutkiem czego czytelnicy nasi otrzymywać będą wcześniej „Kurjera Polskiego“.

☛ W celu uregulowania nakładu upraszamy wszystkich Czytelników o spieszne nadsyłanie przedpłaty pod adresem administracyi „Kurjera Polskiego“. Kraków. Ul. Szewska L. 7.

Kalendarzyk zabaw i zebrań w Krakowie.

Czwartek 24 sierpnia. O godz. 1/2 8 wiecz. w starym teatze: Rewizor z Petersburga, komedja w 5 aktach, Gogula.

Piątek. 25 sierpnia. Wyjazd „Sokołów“ do Zakopanego.

Sobota. 26 sierp. W starym teatrze: Przeor Paulinów czyli Obrona Częstochowy, dramat historyczny w 5 aktach przez Juljana z Poradowa.

Wspierajmy przemysł ojczysty!

P. minister Zaleski przejechał wczoraj rano z Wiednia przez Kraków do Zakopanego. Celem powitania J. Eksc. p. ministra byli na dworcu kolei obecni przedstawiciele władz.

J. E. komendant korpusu Krieghammer onegdaj po południu wyjechał do Ołomuńca.

P. Edmund Mochnacki prezydent m. Lwowa bawi w naszem mieście w powrocie z 6-tygodniowego urlopu, spędzonego w Karlsbadzie na kuracji.

Mianowania. Prezydent sądu kraj. wyższego w Krakowie zamianował: asystenta rachunkowego przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie, Ignacego Kudlińskiego, oficjałem rachunkowym, zaś kalkulanta rachunkowego sądu krajow. wyższego w Krakowie Mieczysława Piotrowskiego, asystentem rachunkowym przy tymże sądzie kraj. wyż., oraz asystenta rachunkowego kraj. dyrekcji skarbu we Lwowie, Pawła Budzynowskiego, oficjałem rachunkowym przy sądzie krajowym wyższym.

Ułaskawienie. Cesarz w dniu swoich urodzin dnia 18 b. m. darował 61 więźniom resztę kary, jaką mieli jeszcze odsiadywać. Pomiędzy ułaskawionymi znajduje się 6 więźniów w zakładzie karnym we Lwowie, 3 w Stanisławowie i 2 w Wiśniczu, — wreszcie pięć kobiet w żeńskim zakładzie karnym we Lwowie.

Z Sokoła otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Baczność Sokoły! Zapowiedziana wycieczka Sokołów do Zakopanego rozpoczyna się z dniem 25 sierpnia h. r. (w piątek). Sokół krakowski przybywa do Chabówki tego dnia w południe i ruszy stąd do Zakopanego wozami.

W sobotę d. 26 i w niedzielę d. 27 b. m. odbędą się dwa popisy Grona nauczycielskiego krakowskiego — a w poniedziałek i wtorek wycieczka do Morskiego Oka. — W nocy z poniedziałku na wtorek, spędzonej przy Morskiem Oku, spalone będą ognie sztuczne z strzałami armatnimi. — Czołem.

Dyrekcja ruchu kolejowego w Krakowie donosi, że z polecenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie, została stacja Turka na szlaku Lwów-Czerniowce, dla przewozu osób i pakunków z dniem 27 sierpnia b. r. na czas nieograniczony zamkniętą.

Towarzystwo leśne. Wydział gal. Towarzystwa leśnego odwołuje z przyczyn od niego niezależnych zaproszenie członków Towarzystwa na tegoroczny walny Zjazd, który miał się odbyć w dniach 28, 29 i 30 sierpnia w Stanisławowie.

Manewra. Reprezentacje powiatów, w których odbywać się mają tegoroczne wielkie manewra, wniosły do ministerjum telegraficznie petycję o odwołanie manewrów, lub przynajmniej o to, aby podczas nich nie strzelano z armat ostrymi nabojami, bo wtedy ludności nie wolno wychodzić na pola, a to spóźniłoby jeszcze bardziej już i tak spóźnione roboty około sprzętu zboża.

Wydział krajowy, również w drodze telegraficznej, poparł gorąco tę prośbę.

Próba akustyki. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem odbyła się próba rezonansu w Teatrze nowym.

Na próbie tej popisywała się orkiestra 13 pułku pod dyrekcją kapelmistrza pana Hocka kilkoma utworami muzycznemi, w obecności p. prezydenta miasta Friedleina, J. Ekscellencji Majera i licznej publiczności. Próba ta wykazała, że głos w nowym gmachu rozchodzi się dźwięcznie, równo i czysto.

Utwory na próbie odegrane mile wpadały do ucha, zapewniając zupełny tryumf akustyki w nowej świątyni sztuki. Po dokonanej próbie winszowano kierownikowi budowy p. profesorowi Janowi Zawiejskiemu tak znakomitego sukcesu rezonansowego, który ze względu na obszerną salę teatralną i scenę, tylko dzięki umiejętnej budowie gmachu osiągnąć było można.

Kolejowi robotnicy z powiatu na dworniańskiego wracali znowu przedwczoraj w liczbie 5, i musiano ich w baraku obserwacyjnym przenocować. Zupełnie zdrowi odjechali wczoraj rano do Wiednia.

Podejrzane objawy. We wtorek umarł w szpitalu św. Łazarza po tygodniowej chorobie wśród niebezpiecznych objawów Wojciech Łazarski, woziwoda, mający 50 lat, z ulicy Miedzuch l. 18. — Sekcja zwłok wykazała zmiany jak zwykle po ostrem zapaleniu żołądka i jelit. Zarządzono badanie bakterjologiczne, jako też chemiczne, ponieważ otrucie nie jest wykluczonem. Do czasu stwierdzenia przyczyny śmierci zarządzono wszelkie środki ostrożności.

Komisja brukowa rady miejskiej krakowskiej poleciła urzędowi budownictwa miejskiego przerobienie ścieku w ulicy Topolowej, tudzież położenie chodnika pieńkowego w ulicy Wolskiej, na przestrzeni od gmachu Sokoła do nowej rogatki.

Woda w Wiśle miała w dniu wczorajszym po raz pierwszy w bieżącym sezonie letnim ciepła 20 stopni Reaum. Nic też dziwnego, że wobec takiej temperatury korzystały tłumy osób z kąpieli płatnych i bezpłatnych. W łazienkach na Groblach, w Dębnikach i Podgórzu prawie szturmem trzeba było sobie zdobywać kabiny, a w miejscach wyznaczonych do bezpłatnej kąpieli, tysiące osób płci obojga się kąpało, pokrywając brzegi rzeki garderobą, która z oddali przedstawiała się jakoby jeden olbrzymi kobierzec.

Straż wodna pilnowała do późnego wieczora na obu stronach brzegu, aby żadnego wypadku z ludźmi nie było.

W łazienkach kąpielowych starozakonnej Feldmanowej na Wiśle od Podgórza zawaliła się onegdaj popołudniu podłoga. Przyczyną wadliwe urządzenie łazienek, a jedynym rezultatem zaniepokojenie wśród kąpiących się, z których jednak nikt szkody nie poniósł.

Ze stacyi ratunkowej. We wtorek o godzinie wpół do 8 wieczorem wezwano pogotowie pod cmentarz do Stanisława Okuszki, 78-letniego starca, pochodzącego z Królestwa, wygnańca z Prus, u którego skonstatowano rozedmę płuc. Przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

Wczoraj o godzinie wpół do 10 rano wezwał żołnierz policyjny pogotowie na ulicę Reformacką do nagle zasłabłej Marjanny Grodzickiej, lat 70, leżącej na ulicy. Stwierdziwszy ostry nieżyt żołądka i jelit, odwieziono chorą do szpitala św. Łazarza.

O godzinie 2 po południu przewieziono na prośbę dra Kapplera do szpitala św. Łazarza zamieszkałą w Podgórzu przy ulicy Wąskiej — Maryę Lenartowicz, lat 54, która stojąc na krześle, przez nieuwagę spadła i złamała sobie lewe ramię.

Oprócz tego udzieliło Towarzystwo przez wtorek i środę pomocy w 20 innych wypadkach.

Pożar. Wczoraj o godzinie wpół do dziesiątej rano wybuchł w Podgórzu, w domu p. Habera, przy ulicy Kalwaryjskiej, groźny pożar. Płomienie wydobywszy się po nad dach, w mgnieniu niemal oka objęły cały budynek, zamieniając w popiół krokwie dachowe i gonty. Przybyła na miejsce pożaru straż ogniowa podgórska, pomimo energicznego ratunku, nie mogła ognia w żaden sposób stłumić. Tymczasem straszny ten żywioł zagrażał wielkim niebezpieczeństwem sąsiedniej kamienicy, należącej do dra Skakalskiego, pobliskiej stajni wojskowej, której krokwie dachowe również zaczęły się palić i kamienicy naprzeciw domu płonącego się znajdującej, na której gontowy dach począł już płomieniem buchać. W tej tak groźnej chwili przybyła dzielna straż ogniowa krakowska z p. Eminowiczem na czele. Z szybkością błyskawicy wydał p. Eminowicz rozkazy, a kierując umiejętnie i wprawnie akcją ratunkową, w przeciągu kilkunastu minut zdołał umiejscowić pożar, a sąsiednie budowle uratować od zniszczenia.

W czasie największej walki z żywiołem, od iskry poniesionej wiatrem, zapalił się dach na kamienicy przytykającej do szkoły miejscowej, a odległej o kilka tysięcy kroków od miejsca pożaru. Tu stłumiła niebezpieczeństwo straż ogniowa podgórska w przeciągu kilku minut, salwując tym sposobem gmach miejski.

Na miejscu pogorzeli obecnym był burmistrz miasta Podgórza p. Klein, który do czasu przybycia straży ogniowej krakowskiej, sam prowadził akcję ratunkową — i p. prezydent m. Krakowa Friedlein. Chętną pomocą w akcji ratunkowej odznaczyli się również drogowi rekwaterowani w Podgórzu i policja krakowska, która na miejscu była czynną do zupełnego ugaszenia pożaru, trzymając wzorowy porządek w ulicy Kalwaryjskiej, oraz opiekując się ruchomościami mieszkańców nawiedzonych klęską pożaru.

W akcji ratunkowej brały udział trzy plutony straży pożarnej krakowskiej, pod umiejętną komendą swych brandmistrzy pp.: Wójcika, Illga i Policzkiewicza.

Z życia towarzyskiego. Dnia 29 b. m. odbędzie w Swidowej ślub panny Antoniny Brzeżańskiej, z p. Aleksandrem Jaremą, profesorem gimnazjalnym z Przemyśla.

Dnia 15 b. m. pobłogosławiony został w Lwówku w tamtejszym kościele parafialnym związek małżeński pomiędzy hrabianką Antoniną Łącką, najmłodszą córką ordynatów na Lwówku i Posadowie, a hr. Feliksem Tyszkiewiczem, synem hr. Józefa i Zofji z Horwatów małżonków Tyszkiewiczów z Połęgi na Zmudzi.

W Wieliczce w czasie onegdajszej burzy, wieczorem między godziną 7 - 8 szalejącej, uderzył piorun naraz w kilka budynków w znacznem oddaleniu od siebie będących. W samem mieście spaliły się do szczętu dwa domy mieszkalne, wozownia i stajnia, a w dzielnicy, zwanej „na Szwabach“ dom i wozownia. Pożar ten, w kilku miejscach naraz powstały, przybrałby nader groźne rozmiary, gdyby nie energiczna akcja tamtejszej straży pożarnej, pod naczelnictwem Dr. Micińskiego zostającej. Do zlokalizowania jednakże pożaru przyczyniła się głównie gwałtowna ulewa.

Groźne niebezpieczeństwo. Do *Dziennika Polskiego* telegrafują z Żegiestowa: Pociągiem wieczornym nr. 617 przejechało wczoraj przez Żegiestów w trzecim wagonie za lokomotywą 122 osób z Węgier, podejrzanych o cholerę. Na granicy nie ma dotąd zarządzonych żadnych środków ostrożności, żadnej desinfekcji, dlatego osoby te podążyły wprost do Nowego Sącza. Wobec takiego braku energji, oraz odpowiednich zarządzeń ze strony naszych władz, jest możliwem zawleczenie z Węgier cholery. Inaczej postępują Węgrzy, nie wpuszczając nawet zdrowych osób z Galicji, gdy do Galicji wjeżdżają bez przeszkody podejrzani o cholerę. Popłoch tu ogólny, oraz rozgoryczenie.

Cholera w Galicji. W dniu 21 sierpnia b. r. zachorowało na cholerę:

W powiecie nadwórniańskim: w Tatarowie ad Mikuliczyn 3 osoby, w Delatynie 4 osoby, w Dobrotowie 3 osoby, w Dorze 1 osoba.

W powiecie kołomyjskim: w mieście Kołomyi ani też w żadnej z gmin, w których dotychczas cholera występowała, nie zdarzył się w ciągu dnia 21 b. m. ani jeden nowy wypadek zachorowania. Natomiast w Oskrzesińcach zachorowała wśród objawów podejrzanych jedna włościanka.

W powiecie śniatyńskim: w Tulukowie od dnia 17 b. m. nie było żadnego nowego wypadku zachorowania. Dwoje pozostałych chorych są na drodze wyzdrowienia. Dnia 19 b. m. zmarł po krótkiej chorobie w Demyczu jeden mężczyzna, u którego dziś bakteryologicznie stwierdzono cholerę.

W Czerniatynie w powiecie horodeńskim i w Kasinie Wielkiej, w powiecie limanowskim, zdarzyły się podejrzane wypadki choroby i śmierci (po jednym w każdej miejscowości), lecz badanie jest jeszcze w toku.

Zmarły zaś w dniu 21 b. m.: w Mikuliczynie 1 osoba, w Delatynie 2 osoby, w Dobrotowie 3 osoby, w mieście Kołomyi 1 osoba.

Pożyteczne przedsięwzięcie. *Gazeta lwowska* donosi, że w tym jeszcze miesiącu otwarty zostanie we Lwowie przy ulicy Jagiellońskiej l. 8 zakład środków naukowych dla wiedzy przyrodniczej, który utrzymywać będzie na składzie: zbiory i pojedyncze szczególne okazy trzech działów przyrody; swojskie i zagraniczne żywe ptaki, zwierzęta ssące, rybki, płazy etc.; wzory i preperata przyrodnicze, wyroby wschodnie, przedmioty etnograficzne i t. p.

TELEGRAMY.

Wiedeń. Dzienniki donoszą, że wydane ma być rozporządzenie cesarskie, upoważniające całe ministerjum dotychczasowego udzielenia pomocy ludności w okolicach nawiedzonych klęską powodzi. Później wniesione ma być odnośne przedłożenie w Izbie deputowanych.

Wiedeń. Minister sprawiedliwości przeniósł notarjuszów Józefa Kusionowicza z Milówki do Niepołomic, Mikołaja Machowskiego z Głogowa do Tyczyna i Ludwika Miąsika ze Ślemienia do Rozwadowa.

Berlin. Tutejsza prasa zapatruje się na kwestję zatargu francusko-włoskiego, jako na rzecz ostatecznie załatwioną. — *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: Wzmocnienie swego stanowiska przez przeprowadzenie wyborów, ułatwia znacznie rządowi francuskiemu oddanie zadosyćuczynienia międzynarodowemu prawu. Podnosi wysoce taktowne postąpienie rządu włoskiego, który pod wpływem rozdrażnienia umysłów ludności, nie dał się skłonić do wywołania jakichkolwiek zmian w polityce międzynarodowej, tak że o rządzie włoskim powiedzieć można: „Silny i rozumny rząd jest prawdziwem błogosławieństwem dla spokoju światowego“. — Podobnie wyraża się *National Ztg.*: Oby nauczka międzynarodowej godności, jaką rząd włoski udzielił francuzkiemu, nie była jedynie rzucaniem grochu o ścianę.

Paryż. *Temps* pisząc o wypadku wyborów we Francji zaznacza, że o nowowybranych deputowanych niemożna wcale wydawać sądu na podstawie programów wygłoszonych przed wyborcami. Dopiero po pierwszem posiedzeniu Izby i pierwszej walce parlamentarnej z rządem, będzie można wysnuwać jakieś wnioski na przyszłość. To tylko pewnem, że w nowej Izbie przeważa kierunek oportunistyczny.

Andrieux zaniechał wszelkich starań, aby wyjść z urny przy ściślejszym wyborze, w czem nie widzi żadnych korzyści dla siebie. Wyjeżdża do Savoyen aby uciec przed interviewami, których dotąd mu nie brakło.

Paryż. Hrabiemu Mun zapewniono mandat przy ściślejszych wyborach w Hazebrouck, katolicy i przejednani wpłynęli na wycofanie się innych kandydatur.

Paryż. Republikanie odnieśli stanowcze zwycięztwo, zdobywszy 63 mandatów. Wynik wyborów przedstawia się następująco: Republikanie i radykali 315, socjaliści i socjalni radykali 30, przejednani 13, konserwatyści 56 mandatów.

Rzym. Ajencja Stefaniego donosi: Minister Brin polecił ambasadorowi włoskiemu Ressmanowi złożyć wobec rządu francuskiego oświadczenie, iż wskutek dobrowolnego zawieszenia w urzędowaniu mera z Aigues-Mortes i wogóle przyjacielskiego stanowiska gabinetu francuskiego, jako też w przeświadczeniu, że winnym bezstronnie wymierzoną będzie kara, rząd włoski czuje się szczęśliwym, iż może uważać całe zajście za zadawalniająco ukończone.

Rzym. W mieście panuje spokój. Obwieszczenie prefektury oznajmia ludności zakaz tłumnego zbierania się na ulicach i zagraża ostremi policyjnemi karami.

Rzym. Crispi, który w ostatnim czasie otrzymał wiele gratulacji od przyjaciół, odezwał się w te słowa do redaktora *Trybuna*: „Dopokąd rząd ograniczy się tylko na zwykłych parlamentarnych sklamrzeniach, dola włoskich robotników we Francji w niczem się nie polepszy. Pamiętać o tem należy, że włoscy robotnicy stanowią główną podporę francuskiego przemysłu fabrycznego, gdyż tamże czuć się daje dotkliwy brak własnych sił roboczych. Obowiązkiem Francji jest zabezpieczenie ich doli i bezpieczeństwa. Cierpliwie wyczekują co przyszłość pokaże, nateraz panuję tylko nad nerwami“.

Rzym. Wielkie wrażenie wywarła w sferach watykańskich wiadomość o porażce przejednanych w czasie wyborów we Francji. Jeden tylko *Moniteur de Rome* nie traci otuchy, upatrując w wyborze p de Vogüé, pewien pocieszający objaw, przyczem kładzie główny nacisk na to, że papież nie miał na oku interesu partji przejednanych, lecz znacznie wznioślejszy cel polityczny, przywrócenia jedności i spokoju Francji, a chociaż obecnie tryumfuje nieświadomość i zła wola, nadejdzie w końcu dzień zwycięztwa prawdy.

Rzym. Urzędowa depesza o złożeniu z urzędu burmistrza w Aigues-Mortes, została przychylnie przyjętą. Na giełdzie powitano ją ogólnem podwyższeniem kursu dziennego, natomiast kurs wekslowy spadł z 11·40 na 10·70.

Rzym. Dzienniki podnoszą z zadowoleniem, że zwrot w sprawie zajść w Aignes-Mortes widoczny, a niektóre utrzymują, że sprawa ta doprowadzi do rozjaśnienia wielu punktów i wymiany zdań między rządem francuskim i włoskim.

Trjest. Jak *Gazetta di Venezia* donosi, powtórzyły się wczoraj wieczorem w Wenecji patrjotyczne demonstracje. Tłum ludu przymusił muzykę wojskową do odegrania narodowego hymnu włoskiego, pieśni Garibaldiego, niemieckiego hymnu, uwertury z opery Verdiego: „Nieszpory Sycylijskie“, a wreszcie austrjackiego hymnu ludowego, w czasie odegrania którego wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć trójprzymierza.

Petersburg. *Nowosti* wyrażają swą radość z powodu zwycięztwa wyborczego republikanów we Francji, tudzież porażki oskarżycieli w procesie panamskim, jak i opozycyjnych stronnictw, przyczem rozwodzą się szeroko nad taktownem znalezieniem się Francuzów w każdej trudniejszej sytuacji.

Marsylja. Tutejszy generalny konsul włoski i włoska kolonja wyrazili prefektowi miasta podziękowanie za gorliwe zajęcie się przebywającymi tu rannymi w Aigues Mortes.

POCIĄGI KOLEJOWE

Z Krakowa odchodzą:

Do Lwowa: 7·07 r., 8 r., 10·45 r., 9.20 w., 10·55 w. — **Do Wiednia:** 5·40 r., 6·40 r. 9·25 r., 3·05 po poł., 6·08 w., 10 w. — **Z Warszawy:** 5·40 r., 9·25 r., 6·09 w. — **Do Suchej:** 8·50 r., 2·05 po poł., 7·05 w., 8·25 r., od 25 czerwca do 15 września. — **Do Wieliczki:** 12 w poł., 8·10 w. — **Do Rzeszowa:** 6·40 w.

Do Krakowa przychodzą:

Ze Lwowa: 5 r., 6·20 r., 2·25 pop., 8·20 w., 9·42 w. — **Z Wiednia:** 6·45 r., 9·44 r., 8·45 w., 10·08 w. — **Z Warszawy.** 7·33 r., 5 pop. **Od Suchej:** 6·05 r., 8·55 r., 10·37 r., 4·15 pop., 9·41 w., 8·20 w. od 25 czerwca do 15 września. — **Z Wieliczki:** 8·05 r., 6·25 w. **Z Rzeszowa:** 8·55 r.

☛ Czas środkowo europejski. ☚

NADESŁANE.

(Rubryka „N desłane“ nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje).

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem 2 ct., tłustym drukiem po 5 ct. Minimum ceny ogłoszeń 25 ct.

Zgłoszenia przyjmuje I. Gawiński w drukarni Anczyca i Sp., (róg ul. Zwierzynieckiej i Straszewskiego), lub w Dębnikach, nr 105, obok willi Madagaskar.

Do wynajęcia zaraz 5 pokoi, przedpokój i kuchnia na I piętrze w domu l. 2, ul. Kopernika (przy plantach). 788

Nauczycielka posiadająca język francuski i muzykę poszukuje miejsca. Wiadomość O. J. Ulica Sławkowska l. 23, II. piętro. 787 1 3

Organista, kawaler poszukuje posady zgłoszenia przyjmuje organista parafii Wszystkich SS. w Krakowie.

Panna uzdolniona w krawleczyźnie poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Helena. — Gołębia 16, II piętro po prawej.

Ogrodnik, z dobremi świadectwami, w sile wieku, poszukuje miejsca od 1 października; łaskawe zgłoszenia pod adresem: **Wacław Celiński**, Delasowice p. Szczucin.

Potrzeba dwóch chłopców do roznoszenia gazet. Wiadomość w ekspedycji Kurjera Polskiego.

Praktykant w wieku lat 12 do 14 w zamiejscowej dobrej konduity znajdzie pomieszczenie w handlu papieru Juljana Kurkiewicza, Mały Rynek w Krakowie.

Dom murowany o 5-ciu obszernych ubikacjach z piwnicami i ogródkiem kwiatowym, bardzo starannie i z dobrego materjału budowany, cynkiem kryty, z powodu zmian familijnych jest z wolnej ręki do sprzedania.

Potrzebna jest **kwota** 3000 złr. na drugą hipotekę kamienicy dwupiętrowej nowo wybudowanej dobrze się rentującej w Krakowie. — Wiadomość w Administracji Kurjera Polskiego.

Mieszkania z wygodnym komfortem i elegancją urządzone, przy ul. Batorego l. 4 od 3 do 6 pokoi z kuchniami, przedpokojami, piwnicami, strychami etc. od 1 października do wynajęcia. — Bliższa wiadomość u Wgo Miniewskiego 5. 777 1 2

Do sprzedania dom drewniany z ogrodem 300 sążni □ i parcela do budowy 85 □ sążni w Krowodrzy nr 38. Wiadomość ulica Bosacka nr 10 dom kolejowy II. piętro u właściciela **Walerego Szwabentana.** 776 1 3

Na stancję przyjmuje wdowa po profesorze gim. panienki lub studentów zapewniając im troskliwą opiekę i nadzór, na żądanie może być pomoc w naukach. Osoby wiarogodne mogą dać zaświadczenie. Karmelicka nr 34 778 1 3

Mężczyzna w średnim wieku spełniający obowiązki leśniczego — a mogący również objąć posadę rządcy dóbr lub kasjera poszukuje miejsca. Świadectwa nadesłać może lub osobiście się przedstawić.
Adres: Franciszek Pachulski, Sambor — poste restante.

Chcę kupić rower w dobrym stanie na raty. Wiadomość w cukierni Rehmana w Sukiennicach 297 1 3

Z powodu zmiany mieszkania oświadczam jak dawniej tak i teraz. Przyjmuję uczni szkół średnich, opieka sumienna, wikt niewykwintny ale zdrowy i obfity; instruktor w domu warunki bardzo przystępne. punkt mieszkania dobry. Róg ul. Wiślnej i róg Rynku Nr. 2, I. piętro front. **Emilia z Doleżanów Bankowa.**

Nie można nic zrobić bez krzyku!
Więc słuchaj i dziw się prawy katoliku:
Poco kupować na rogu od żyda:
Kiedy i chrześcijaninowi Twój grosz się przyda!
Książki, książeczki, obrazki, krzyżyki,
Różańce, lampki, różne medaliki, 635 2 30
Figury malenkie, średnie i duże,
Fotografie na szkle i porcelanie (niby na marmurze)
Dostaniesz na placu Marjackim, obok kościoła
U ZAJĄCZKOWSKIEGO, pod znakiem „Anioła“.
Towar ma dobry i tani, znajdziesz go snadnie,
A postąpisz nietylko uczciwie, ale i ładnie!

Wystawa nieustająca
Wyrobów stolarskich, tapicerskich i tokarskich
ZWIĄZKU STOLARZY KRAKOWSKICH
w Krakowie przy ulicy Florjańskiej, w pobliżu bramy l. 57,

poleca

wielki wybór mebli własnego wyrobu do salonów, pokoi sypialnych i jadalnych, buduarów, gabinetów, bibljotek itp.

Odznaczeni licznemi medalami przez c. k. Ministerstwo handlu na wystawach krajowych za swoje wyroby.

Podejmujemy się wszelkich **urządzeń apartamentów od najwykwintniejszych do zupełnie skromnych umeblowań,** również przyjmuje się wszelkie zamówienia i reperacje na roboty stolarskie, tapicerskie i tokarskie.
Pokrycia meblowe z fabryk krajowych i zagranicznych. Wielki wybór **mebli bambusowych** z pierwszej krajowej fabryki w Wiśniczu, wyłącznie tylko u nas na składzie. Wszelkie wyroby **mebli giętych wyplatanych** fabrykacji tutejszej.
Przez powiększenie obecnej wystawy, składającej się z parteru i pierwszego piętra, mamy duży wybór mebli i umeblowań zupełnie wykończonych tak, że wszelkie zamówione rzeczy, na czas oznaczony dostarczone być mogą.

Za dokładne wykonanie udziela się gwarancyę.

Ceny nader przystępne.

Ciesząc się już dotąd licznemi uznaniami ze strony Szanownej Publiczności, polecamy się i mamy nadzieję, iż nadal P. T. Publiczność poprze nasze usiłowania.

Zarząd.

Dla prowadzenia pewnej rachunkowości
w kopalniach naftowych i gospodarstwa,
potrzebuję
BUCHALTERA
wykwalifikowanego,
kawalera, znającego gruntownie w słowie i piśmie języki: polski, francuski i niemiecki, od 18 września b. r. Bliższych szczegółów i wyjaśnienia udzieli Wny Kalinka w Lisówku o. p. Skotoszyn.

Odznaczone medalami zasługi
PIERWSZE TOWARZYSTO TKACZY
pod opieką św. Sylwestra
od r. 1882 istniejące w Korczynie (obok Krosna),
poleca Szanownej P. T. Publiczności
wyroby czysto lniane, jak: **płótna** od najcieńszych do najgrubszych gatunków, **płótna półbielone** i szare, **dreliszki** na liberje, **dymki** zwykłe adamaszkowe i kąpielowe tureckie, **obrusy** białe i kolorowe ze serwetami, **chustki, fartuszki, ścierki** i t. p. w zakres tkactwa wchodzące wyroby.
Cenniki z próbkami rozsyła się franko.
27 2 52 **DYREKCJA.**

DRUKARNIA
WŁ. L. ANCZYCA i SPÓŁKI
została przeniesiona
z dniem 15-go sierpnia b. r.
z ulicy Kanoniczej l. 9,
na róg ulicy
Zwierzynieckiej i Straszewskiego.

SKŁAD FORTEPIANOW B. GABRYELSKIEJ KRZYSZTOFORY KRAKÓW

a) Z dniem pierwszego Sierpnia roku 1891-szego sprzedaję wszystkie nowe fortepiany i pianina mojego składu 5% poniżej cen fabrycznych i zadowalniam się resztą otrzymywanego od fabrykantów rabatu. Że tak jest rzeczywiście, o tem można się łatwo przekonać przy pomocy jużto zniesienia się wprost z fabryką, które każdemu jaknajchętniej ułatwiam, jużto cenników i książek rachunkowych, które wszystkim z całą gotowością pokazuję. — **b)** Częścią reszty, która mi pozostaje od fabrycznego rabatu, opłacam wszystkie koszta przewozu danego narzędzia muzycznego od fabryki aż do miejsca przeznaczenia. **c)** Na żądanie wysyłam fortepiany i pianina ze wskazanej mi fabryki wprost pod wskazanym mi adresem i sprzedaję je na tych samych warunkach, na których sprzedaję narzędzia muzyczne znajdujące się na moim składzie; każdy więc taki fortepian, który (n. p. w Wiedniu) kosztuje na miejscu we fabryce 400 złr., a z opakowaniem i dostawą (n. p. do Tarnowa) kosztowałby 430 złr. — sprzedaję za złr. 380 i odstawiam aż do Tarnowa bezpłatnie. **d)** Za wszystkie nowe, nawet najtańsze narzędzia muzyczne mojego składu (a więc za fortepiany od złr. 300 i pianina od złr. 200) daję porękę 20-letnią. **e)** Każde narzędzie muzyczne kupione u mnie (albo w moim składzie, albo w jakiejkolwiek fabryce za moim pośrednictwem) przyjmuję napowrót w tej samej cenie, w jakiej je sprzedałam i wymieniam na inne, jeżeli kto tego zażąda w przeciągu trzech miesięcy od kupna. **f)** Sprzedając fortepiany i pianina na raty (chociażby po 10 złr. miesięcznie) nie żądam za nie ani centa więcej, jak sprzedając je za gotówkę. **g)** Narzędzia muzyczne używane wymieniam za dopłatą na nowe. **h)** W sprzedaży fortepianów i pianin wstawionych u mnie w komis pośredniczę zupełnie bezinteresownie.

!!Zmiana Lokalu!!
Z dniem 1 lutego b. r. została przeniesiona
Pracownia stolarska
TOMASZA KARNASIEWICZA
z ulicy Pijarskiej na ulicę Krowoderską (róg Pędzichowa do Długiej) **w domu WP. Lenerta w Krakowie**
Przyjmuje wszelkie roboty w zakres stolarstwa wchodzące i wykonuje takowe w najkrótszym czasie i z wszelką dokładnością.

Sprzedaż nafty
i innych artykułów jako to mydła, krochmalu, sody i lamp — uskutecznia stary weteran, z r. 1831 i 1863 w sklepie przy ul. Sławkowskiej Nr. 2
W obec konkurencji nie może starzec dać sobie rady, więc poleca Szanownej Publiczności swój towar, spodziewając się z jej strony łaskawego poparrcia, tym sposobem można przyjść w pomoc steranemu a zasłużonemu człowiekowi, któren chce pracować a nie być ciężarem społeczeństwu.
Towar jest w najlepszym gatunku i po niskiej cenie.
Adres: MIKOŁAJ BRACKI, ul. Sławkowska Nr. 2.

SKŁAD FORTEPIANOW
PIANIN i HARMONIUM
WIKTORA BARABASZA i Sp.
Kraków, ulica Floryańska l. 6, I p.
Wszystkie instrumenta osobiście wybrane przez właściciela w fabrykach w Wiedniu, Berlinie, Lipsku, Dreznie etc. etc.

Ogłasza się licytację
do dnia 10 września b. r.
na budowę szkoły.
Plan i kosztorys w wysokości 10.050 złr. można przejrzeć w kancelaryi gminnej w Tymbarku.
Oferty piśmienne przyjmuje Rada szkolna miejscowa, zaś bliższych informacyj udziela ks. Szymon Kumorek, przewodniczący Rady szkolne miejscowej w Tymbarku. 768 1 3

Czterech lub pięciu chłopców
blisko gimnazjum znajdą pomieszczenie, opiekę prawie macierzyńską z całem utrzymaniem, na żądanie może być i nauka fortepjanu w domu, cena jak najprzystępniejsza.
754 1 3 **ZUBRZYCKA,**
Kraków, ul. Rajska Nr. 5.

Pierwsza Galicyjska Fabryka
słomianych opakowań do flaszek
w Krzeszowicach (stacja kolei pół.) poleca swoje wyroby.
Ceny fabryczne.

CEMENT
PORTLANDZKI,
wapno hydrauliczne, gips,
CARBOLINEUM,
Antimerulion (środek przeciw grzybowi)
Smołowcu węglanego i drzewnego,
Trzcina wyplatana metr 8 cnt. i zwykła w snopkach,
papy i podobne artykuły najlepszej jakości
po najtańszych cenach poleca dom handlowy pod firmą
FR. LENERT
w Krakowie.

Przyjmuje jak w zeszłym roku
Panienki uczęszczające do szkół na stancją, zapewniając troskliwą opiekę.
Lekcye francuskiego języka i muzyki na miejscu.
STANISŁAWA GARLICKA
ulica Garbarska 22, parter.

Dalszy wykaz ofiar złożonych na restauracyę kościoła OO. Bernardynów w Leżajsku:

JW. ksiądz Kanonik z M. 50 złr., **A. Rilak z Jasła** 50 ct., W. P. Józef Jasiński z Krakowa, Mikołaj Siepicki z Przemyśla, ks. Józef Gryziecki prob. z Woli Zarczyckiej, ks. Józef Mytkowicz prob. z Gedlarowej po 5 złr. W. Andrzej Zbyszewski z Podhajec 3 złr., JW. ks. kanonik Stańkowski ze Lwowa 5 złr., ks. Jaworski z Sambora 5 złr., W. K. K. K. z Krakowa 10 złr. Stanisław Łakociński z Leżajska 10 złr., JW. ks. Infułat Ludwik Jurkowski 10 złr., W. ks. Fr. Jaworski prob. z Grybowa 10 złr., W. ks. Józef Bobiński prob. z Wauninda 10 złr, Tercjarze św. Franciszka z Leżajska 10 złr., W. P. Józef Wójcik prof. gimn. ze Lwowa 10 złr. z życzeniem aby Najśw. Panna pobłogosławiła zacne usiłowania i wzbudziła w szlachetnych sercach ofiarność, aby świątynia pańska, która była świadkiem tylu cudów a jeszcze więcej łask, godny do swego ducha otrzymała także pozór, WW. PP. Kazimierzowie Andruszewscy 2 dukaty, ks. Alexander Stanek 1 złr. 20 cnt., Dr. A. N. z Leżajska 10 złr., c. k. Nadzór straży skarbowej w Zbarażu 5 złr. 50 cnt., W. P. Jaworska z Dobromilu 1 złr. 20 cnt., WP. Xawera Zychowicz z Krakowa 2 złr. na restauracyę naszej ukochanej świątyni.

Za łaskawe i pobożne ofiary składa Konwent wszystkim P. T. Dobrodziejom serdeczne „Bóg zapłać“. Nie przestając jednak na samem ustnem podziękowaniu, codziennie pokorne zanosimy modły do Dawcy wszelkich darów i przynajmniej raz w tygodniu w intencji P. T. Dobrodziejów odprawiamy ofiarę Mszy św. polecając ich wszystkich bożej dobroci i opiece Najśw. P. Maryi.

Ks. Łukasz Dankiewicz,
Gwardjan OO. Bernardynów w Leżajsku.

Sokół i Sokolica
dwa gatunki wódek
uznanych przez powagi lekarskie za zdrowotne
wyrabia i sprzedaje
Zarząd dóbr Płaza p. Chrzanów
Również nabywać je można we wszystkich pierwszorzędnych handlach korzennych Krakowa, Lwowa i miast prowincjonalnych. 13

SZCZAWNICA
Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w powiecie Nowotarskim,
z 7 zdrojami silnej szczawy sodowo-słonej i sodowo żelazistej, skutecznie działających we wszystkich nieżytach (katarach), tak narządu oddechowego jak i narządów trawienia, w długotrwałem zapaleniu płuc i rozedmie (astmie), przy wysiękach opłucnej w początkach suchot, w chorobach dróg moczowych, w chorobach kobiecych, niedokrewności i błednicy.

Znakomita górska stacja klimatyczna z orzeźwiającem powietrzem

Kuracja mleczna, żętyczna i kefirowa,

Pierwszorzędna wziewalnia solankowa i balsamiczno-igliwiowa.

Zakład wodoleczniczy, kąpiele mineralne i rzeczne w bystrym Dunajcu.

Wszelkie urządzenia postępowe, 1200 pokoi dla gości, niektóre z kuchniami. W I. sezonie do 20 czerwca i w III. do 20 sierpnia, oraz w porze jesiennej i zimowej mieszkania zakładowe o ½ część tańsze, najem dzienny.
W sezonie II. uwolnienia od taksy **zniesione**.
Lekarz zakładowy **dr. Władysław Ściborowski** i 7 innych lekarzy, udzielają chorym porady.
Ze wszystkich linij kolejowych dojazd do stacji w Starym Sączu, skąd drogą malowniczą wśród gór nad Dunajcem, 41 kilom. do Zakładu (5 godzin jazdy odpoczynek w Łącku). Pocztowóz, powozy, i wózki według taksy.
Woda ze zdrojów Józefiny, Magdaleny i czystej szczawy Jana na głównym składzie **H. Mattoniego** w St. Sączu, we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.
Prospekta rozsyła opłatnie i zamówienia na mieszkania przyjmuje

ZARZĄD GÓRNEGO ZAKŁADU
F. Wiśniewski.

RUDOLF HERLICZKA, Kraków, Plac Majacki L. 1, „pod Murzynami“ C. k. skład specjalnych tytoni i cygar
Poleca **ramy do obrazów, papier listowy w kasetach** w najnowszym guście, **perfumy, mydła** o różnych zapachach, po bardzo niskich cenach, **szczotki, szczoteczki do zębów, grzebienie, ramki z drzewa i metalu, wyroby japońskie,** jako też **wyroby skórkowe** na nową monetę. Dla J. M. W. Księży poleca **obrazki koronkowe francuskie** z pierwszorzędnych fabryk **po cenach fabrycznych.**

Wydawca, naczelny i odpowiedzialny redaktor: Dr. Józef Orłowski.
W drukarni Wł. L. Anczyca i Sp. w Krakowie.